

10 lat Europejskiego Parku Rzeźby w Pabianicach

Europejski Park Rzeźby w Pabianicach został otwarty dla publiczności w czerwcu 2011 roku jako jeden z pierwszych parków rzeźby w Polsce. Pomysł na jego powstanie zrodził się w głowach małżeństwa lokalnych biznesmenów, Anny i Arkadiusza Majsterek – mecenasów sztuki – podczas ich licznych zagranicznych podróży. Zainspirowani podobnymi inicjatywami ze świata, z miłości do natury i sztuki postanowili stworzyć miejsce będące spełnieniem marzeń o pięknie i nieśmiertelności.

Pierwszy plener rzeźbiarski, otwierający park, odbył się w maju 2011 roku, a w czerwcu można już było podziwiać dzieła artystów z Mołdawii, Szwecji, Meksyku, Włoch i Polski. Do współpracy przy organizacji wydarzenia zaproszono wówczas Adama Kowalczewskiego – twórcę łódzkiej Galerii ADI ART. W plenerze wzięło udział ośmiu wytypowanych przez galerię artystów i stworzono dziesięć rzeźb. Dwie z nich w ostatnich latach niestety uległy nieodwracalnym uszkodzeniom i zostały zdjęte z ekspozycji, jednak na zawsze zapisały się w historii parku.

Kolejny międzynarodowy plener rzeźbiarski miał miejsce rok później. Niewielkiej zmianie uległa wówczas jego formuła. Wybranych artystów zaproszono do nadsyłania zgłoszeń wraz z propozycjami projektów rzeźb, które miały dołączyć do stałej ekspozycji parkowych dzieł. Pomysłodawcy parku rzeźby powołali do życia Kapitułę Pleneru, w której składzie znaleźli się sami inicjatorzy, profesor łódzkiej Akademii Sztuk Pięknych Zbigniew Dudek oraz Dorota Tomaszewska – komisarz pleneru. Kapituła spośród nadesłanych zgłoszeń wybrała finalnie propozycje czterech artystów, których zaproszono do stworzenia rzeźb w Pabianicach. Był to rozpoznawalny w kręgach łatyńskich rzeźbiarz i malarz z Peru – Miguel Angel Velit, dwoje artystów z USA, Joni Younkins-Herzog i Craig Usher oraz twórca z Polski – Tomasz Kocłęga.

W 2012 miało miejsce również jedno z ważniejszych artystycznych wydarzeń zarówno w Europejskim Parku Rzeźby A&A, jak i w Pabianicach. W styczniu w parku rzeźby zagościły bowiem dwie kompozycje wybitnej polskiej rzeźbiarki – profesor Magdaleny Abakanowicz: Mutanty oraz Głowa. Plenerowe dzieła artystki nigdy wcześniej nie były wystawiane w Województwie Łódzkim. Rzeźby można było podziwiać w ramach rocznej wystawy czasowej.

W tym samym roku po raz pierwszy miał okazję odbyć się I Plener Rzeźbiarski dla dzieci współorganizowany razem z Powiatowym Ośrodkiem Doskonalenia Nauczycieli i Doradztwa Metodycznego w Pabianicach, podczas którego uczniowie ostatnich klas szkół podstawowych mogli zapoznać się z przesłaniem rzeźb znajdujących się w parku oraz stworzyć własne gliniane dzieła.

Po 2012 roku działalność plenerowa parku rzeźby została zawieszona. Mimo to, w kolejnych latach swoje prace w parku pozostawili: Jurij Makowlew z Ukrainy – 2014 r., Jimmy Dahlberg ze Szwecji – 2015 r. oraz Gennadij Pisarev z Ukrainy – 2015 r. W 2018 roku tygodnik „POLITYKA” umieścił Europejski Park Rzeźby A&A w zestawieniu „10 najlepszych parków rzeźby w polskich miastach”. Z kolei od czerwca 2019 roku do czerwca 2020 roku, w ramach wystawy czasowej, w parku można było podziwiać „Refleksję” autorstwa Tomasza Kocłęgi – rzeźbę nietypową, bo umieszczoną w wodzie.

Rok 2019 miał być rokiem przełomowym w działalności parku rzeźby. Zaplanowano między innymi wznowienie organizacji plenerów rzeźbiarskich. III Międzynarodowy Plener Rzeźbiarski miał się

odbyć w maju 2020 roku. Dokonano wyboru artystów, jednak ze względu na pandemię plener został odwołany. Mimo to, jesienią 2020 roku park rzeźby wzbogacił się o nowe dzieło – kolejną rzeźbę autorstwa Tomasza Kocłegi zatytułowaną „Nierozłączność”. Rzeźbę przekazał parkowi na własność Jerzy Janowicz, ojciec znanego łódzkiego tenisisty. Podobnie jak inne dzieła artysty, kompozycja nawiązuje do więzi, jaka łączy człowieka z naturą.

Nie można również zapomnieć o stałych rezydentach parku rzeźby. Po kilku latach od powstania inicjatywy, w parku zamieszkały zwierzęta, które nie tylko stanowią miłe towarzystwo przy okazji kontemplacji rzeźb, ale również sprawiają, że teren jest przyjazny dla rodzin z dziećmi. Spacer wśród dzieł sztuki umila rodzina danieli, owce, kury, alpaki, oraz pawie. Zmianie uległo również otoczenie parku rzeźby. W 2014 roku w pobliżu wybudowano nowoczesny hotel, a od 2019 roku park sąsiaduje z nowo wybudowanym centrum handlowo- rozrywkowym „Tkalnia”. Nowe inwestycje okazały się mieć pozytywny wpływ na poszerzenie grupy odbiorców sztuki prezentowanej w parku. Park rzeźby jest dostępny dla zwiedzających codziennie, a wstęp jest bezpłatny, dlatego szczególnie w trakcie trwania pandemii warto spędzić czas bezpiecznie w otoczeniu międzynarodowej sztuki, na łonie natury. Pozostaje również nadzieja, że już niedługo park powróci do swojej działalności, pojawi się możliwość organizacji warsztatów i wydarzeń artystycznych, a przede wszystkim międzynarodowych plenerów rzeźbiarskich.

Obecna sytuacja spowodowała, że tak ważna rocznica nie mogła być niestety świętowana w przypisanej tego typu jubileuszom formule. Z tej okazji postanowiliśmy więc sprawdzić, co działo się z wybranymi artystami parku rzeźby na przestrzeni ostatnich lat.

Choć efektem plenerów rzeźbiarskich, który każdy może zobaczyć są parkowe rzeźby, należy pamiętać, że każde miejsce tworzą ludzie. Większość artystów, z którymi park rzeźby miał okazję współpracować nawiązało między sobą relacje trwające po dziś dzień, często padają również deklaracje o chęci stworzenia kolejnego dzieła dla parku oraz ponownych odwiedzin w Polsce czy Pabianicach.

Niewątpliwie artystą, z którym udało się nawiązać najbliższą artystyczną relację jest Tomasz Kocłega – artysta pochodzący ze Śląska. Pierwsza rzeźba artysty pojawiła się w Europejskim Parku Rzeźby A&A w 2012 roku podczas II Międzynarodowego Pleneru Rzeźbiarskiego. „Wtuleni”, czyli monumentalna kompozycja dwóch zdeformowanych, białych postaci bez głów obejmujących drzewa, zdecydowanie wyróżnia się na tle reszty parkowych dzieł. Na przestrzeni niecałych 10 lat Tomasz Kocłega odwiedził park aż pięć razy. W ciągu ostatnich dwóch lat w parku można było zobaczyć aż dwie nowe rzeźby artysty, w tym jedną w ramach wystawy czasowej. Od czasu pierwszej wizyty w parku kariera artysty nabrała tempa. Jako założyciel i lider zespołu Snow Art Poland tworzącego rzeźby w śniegu, od 2014 roku wraz z zespołem uczestniczył w największych i najbardziej prestiżowych konkursach tego typu na świecie zdobywając liczne nagrody. Uczestniczył również w kilkudziesięciu wystawach indywidualnych i zbiorowych na całym świecie, a od kilku lat poza monumentalnymi, plenerowymi kompozycjami, tworzy również mniejsze prace z brązu, które z powodzeniem sprzedaje na targach sztuki w Azji oraz w galeriach i na aukcjach w Polsce. W ubiegłym roku głośno było o jego dziele „Inner Balance” („Wewnętrzna Równowaga”), które powstało w New Delhi w Indiach. Gigantyczna rzeźba wykonana z brązu, ważąca 7,5 tony, o wielkości 10 metrów, została uznana za największą rzeźbę zagranicznego twórcy w całych Indiach.

Sprawdziliśmy również co działo się w ostatnich latach u Craiga Ushera – najmłodszego twórcy dzieła w parku rzeźby, zatytułowanego „The Wave” („Fala”). Artysta już w trakcie studiów tworzył rzeźby, które zdobyły przestrzeń publiczną stanu Nowy York. Zaraz po sympozjum w Pabianicach Craig podróżował do wielu krajów Europy i Bałkanów, nawiązując przyjaźnie na całe życie. Do dziś komunikuje się z niektórymi polskimi przyjaciółmi. Po powrocie do Stanów Zjednoczonych spędził kilka lat podróżując i ucząc w różnych warsztatach rzeźbiarskich w całym kraju i uczestnicząc w

rezydencjach artystycznych. Później pracował jako artysta rezydencyjny zarówno w Meksyku, jak i w Chinach, a po pewnym czasie poznał swoją przyszłą żonę, również artystkę w Meksyku. Oboje przenieśli się do stanu Vermont, aby prowadzić spokojne życie na wsi, ćwiczyć swoje sztuki i pracować jako nauczyciele. Craig uczy uczniów w wieku podstawowym, a także sztuki na poziomie college'u. Jego nową pasją jest ogrodnictwo. Ma nadzieję wrócić do Polski, by tworzyć kolejne projekty artystyczne.

Mimo, że autorami większości rzeźb w parku są mężczyźni, współpraca z twórczyniami jest zawsze wyjątkowa, gdyż wydaje się, że rzeźby plenerowe to głównie domena silniejszej fizycznie płci. Kobiety rzeźbiarki to artystki jednocześnie bardzo wrażliwe, i zarazem na tyle silne i wytrwałe by mierzyć się często z monumentalną materią. Wiadomość otrzymana od Joni Younkins-Herzog z USA uświadomiła nam, jak ważną rolę pabianicki plener odegrał w jej życiu. Stworzenie „Talking Tubes” („Gadające Tuby”) dodało jej pewności siebie i pokazało, jak wiele można osiągnąć w krótkim czasie. Wkrótce po powrocie z Polski, dzięki informacji otrzymanej od poznanego w parku rzeźby twórcy z Peru, Joni wzięła udział w rezydenturze rzeźbiarskiej rzeźbienia w drewnie, a następnie odbyła rezydenturę w Ghanie w Afryce. Po pabianickim plenerze postanowiła również skoncentrować się na wykonywaniu dużych prac w swojej pracowni i bardziej aktywnym wystawianiu dzieł w sektorze sztuki publicznej, co trwa do tej pory. Razem z mężem, także rzeźbiarzem, zmienili skupienie z kolegialnych profesorów sztuki na pełnoetatowych artystów. Zmienili przy tym miejsce zamieszkania i rozpoczęli rywalizację o nowe artystyczne zamówienia publiczne, co zakończyło się wieloma zrealizowanymi projektami. Wartym wspomnienia są zaprojektowane przez Joni artystyczne wiaty autobusowe wykonane na zamówienie miast w stanie Georgia. Wybrani artyści mieli za zadanie stworzyć unikalne dzieła w ramach projektu sztuki publicznej.

Historie artystów Europejskiego Parku Rzeźby pokazują, że serce włożone w pracę nad organizacją plenerów i rozwojem parku ma realny wpływ na dalszą artystyczną drogę twórców biorących udział w międzynarodowych wydarzeniach. Od zarania dziejów wiadomo również, że wpływ sztuki na społeczeństwo oraz rozwój najmłodszych jest znaczący. Należy pamiętać, że kultura i sztuka wzbogacają nasze życie o wartości humanistyczne oraz są stymulatorem rozwoju intelektualnego i duchowego społeczeństwa. Park rzeźby zlokalizowany w samym centrum miasta, na otwartej plenerowej przestrzeni, spełnia wszystkie warunki, by pełnić tę rolę.

Dorota Tomaszewska, dyrektor Europejskiego Parku Rzeźby A&A

materiał prasowy